

Sygn. akt: I C 1443/14

Dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: Karolina Sławecka

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2018 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Towarzystwu (...) z/s w W.

o zapłatę - z umów ubezpieczenia za wyjątkiem wypadków komunikacyjnych

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) z/s w W. na rzecz powódki R. S. kwotę 219.228 zł (dwieście dziewiętnaście tysięcy dwieście dwadzieścia osiem złotych) z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 121.448,73 zł (sto dwadzieścia jeden tysięcy czterysta czterdzieści osiem złotych i siedemdziesiąt trzy grosze) od dnia 24.11.2014 roku od dnia zapłaty, od kwoty 97.779,27 zł (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy siedemset siedemdziesiąt dziewięć złotych i dwadzieścia siedem groszy) od dnia 31.01.2018 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. przyznaje ze środków Skarbu Państwa-kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu adw. E. K. kwotę 8.856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) w tym VAT w kwocie 1.656 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego udzielonego powódce z urzędu;

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej Towarzystwa (...) z/s w W. na rzecz Skarbu Państwa-kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 31.775 zł (trzydzieści jeden tysięcy siedemset siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów postępowania;

V. pozostałe koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

SSO Monika Świerad

Sygn. akt I C 1443/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 31.1.2018 roku

Pozwem inicjującym przedmiotowe postępowanie powódka R. S. domagała się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) z/s w W. kwoty 121.448,73 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania (k.1-3).

Motywuując pozew powódka podniosła, że jako rolnik zawarła z pozwanym ubezpieczycielem umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych nr (...) oraz ubezpieczenie dla gospodarstw rolnych – (...) nr (...). W dniu 23.03.2014 roku pod nieobecność domowników doszło do podpalenia budynku mieszkalnego w M. nr 160 będącego własnością powódki, którego sprawcą był prawdopodobnie brat powódki J. W. (1). Szkody jakie spowodował pożar w budynku mieszkalnym oraz

ruchomościach zostały oszacowane przez ubezpieczyciela na kwotę 121.448,73 zł, w tym kwota 90.150,73 zł z tytułu szkód w budynkach oraz kwota 21.298 zł tytułem szkód w mieniu ruchomym budynku mieszkalnego. Pismem z dnia 30.04.2014 roku ubezpieczyciel poinformował powódkę, że nie przyjmuje odpowiedzialności za szkodę pożarową, gdyż J. W. (1)-podpalacz pozostawał z powódką we wspólnym gospodarstwie domowym, a jego działanie nosi znamiona winy umyślnej. Powódka zaprzeczyła, aby pozostawała z J. W. we wspólnym gospodarstwie domowym. Przez wiele lat mieszkała poza M. a w 2014 roku przyjechała się opiekować swoją schorowaną matką. J. W. (1) posiadał obok swój własny dom, który zamieszkiwał pomimo, że był zameldowany w budynku powódki. Powódka podała też, że pozostawała w konflikcie z bratem, czego skutkiem były częste interwencje policji. Pomiędzy nimi nie było żadnej więzi majątkowej, która pozwalałaby ustalić, że pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym. Ponadto J. W. prawdopodobnie w momencie podpalenia był w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji, stąd nie może być mowy o uchyleniu się przez ubezpieczyciela od odpowiedzialności za skutki pożaru. Brak wypłaty odszkodowania przez stronę pozwaną był nieuzasadniony. Poza tym za wypłatą odszkodowania przemawiają zasady słuszości.

W odpowiedzi na pozew (k.56-59) pozwany ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, że łączyła ją z powódką umowa obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego oraz umowa dobrowolnego ubezpieczenia dla gospodarstw rolnych (...), której podmiotem było ubezpieczenie ruchomości i stałych elementów wykończenia budynku od zdarzeń losowych. Pozwany ubezpieczyciel zakwestionował roszczenie powódki co do zasady, powołując się na art. 73 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...), twierdząc, że nie odpowiada za szkody wyrządzone umyślnie przez J. W. (1), który podpałił budynek powódki, działając celowo z chęcią wyrządzenia szkody. Zdaniem pozwanej osoba ta pozostawała też z powódką we wspólnym gospodarstwie domowym. W postępowaniu prowadzonym przez Prokuratora ustalono, że podpalacz wzniesił ogień wewnątrz budynku, podpalając kilka półlitrowych butelek z łatwopalną cieczą, zatkanych gazetami w różnych częściach budynku, dodatkowo pozasłaniał okna i zamknął drzwi, żeby osoby postronne zbyt wcześnie nie zauważyły pożaru. Ponadto w postępowaniu likwidacyjnym ustalono, że przed zdarzeniem powódka zamieszkiwała ze S. W. i J. W. (1). Powódka z bratem wspólnie opiekowali się matką. Zarówno J. W. (1) jak i S. W. mieli w budynku powódki ustalone prawo dożywotniego mieszkania. Z definicji gospodarstwa domowego wskazanej przez GUS wynika, że jego istotą jest tworzenie wspólnego zamieszkiwania osób spokrewnionych. Nie ma przy tym znaczenia jak długo te osoby mieszkają razem, ani czy są od siebie zależne finansowo. Jeśli osoby gospodarują wspólnie to znaczy, że razem czymś zarządzają, dysponują. Przyczyniają się do funkcjonowania wspólnoty poprzez wykonywanie na jej rzecz jakichkolwiek czynności. W niniejszej sprawie elementem łączącym powódkę z bratem była opieka nad matką, z którą wspólnie mieszkali. Pozwany ubezpieczyciel podważył twierdzenia powódki, że J. W. (3) nie zamieszkiwał razem z nią i matką. Budynek J. W. nie nadawał się do zamieszkania. J. W. (1) stale mieszkał w domu powódki, bo miał tam prawo dożywotniego mieszkania. Pozwany podał, że nie odpowiada też za szkody powstałe w mieniu ruchomym powódki zgodnie z par 5 ust 1 OWU, skoro sprawca szkody działał umyślnie i był osobą pozostającą z ubezpieczającym we wspólnym gospodarstwie domowym.

W piśmie procesowym z dnia 29.03.2015 roku – k. 80-82 powódka za chybioną uznała argumentację pozwanej dotyczącą braku odpowiedzialności za szkodę. Powódka podtrzymał twierdzenia, iż nie prowadziła gospodarstwa domowego z J. W. (1). Do domu w M. 160 powódka powróciła na kilka miesięcy przed pożarem. Wcześniej zamieszkiwała wraz z córką w L., bo J. W. (1) znęcał się nad nią fizycznie i psychicznie. Konflikt jaki istniał między nią a bratem potwierdzony licznymi postępowaniami karnymi nie pozwalał na przyjęcie, że prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Powódka podała, że nie była w stanie dojść do porozumienia z bratem nawet w najdrobniejszych kwestiach życia codziennego. Rodzeństwo nigdy razem nie spożywało posiłków, nie robiło zakupów, nie płaciło bieżących rachunków, nie dzieliło się obowiązkami domowymi, nie korzystało ze wspólnych pomieszczeń. Z uwagi na zachowanie brata powódka go unikała, nie chciała budować z nim relacji, gdyż każda próba porozumienia z nim kończyła się atakiem agresji z jego strony. W przepisach prawa brak ustawowej definicji pojęcia prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, co sprawia, że należy posiłkować się orzecznictwem SN, który nakazywał odnosić

się indywidualnie do okoliczności każdego przypadku. W tej sprawie okoliczności faktyczne przeczą temu by powódka i jej brat prowadzili wspólne gospodarstwo domowe.

W piśmie z dnia 28.11.2016 r. k. 434-346 powódka przedstawiła zestawienie kosztów, które musi ponieść w celu odtworzenia wyposażenia gospodarstwa domowego do stanu sprzed pożaru na kwotę 36.229 zł. Z treści protokołu akcji gaśniczej wynika, że zniszczeniu uległo wyposażenie należące do powódki budynku. Skoro dotknięta pożarem nieruchomość przed wystąpieniem zdarzenia była zamieszkiwana przez powódkę, jej rodzinę i konkubenta to musiały znajdować się tam meble i urządzenia służące do zaspokojenia codziennych potrzeb. Ponadto powódka posiadała rzeczy osobiste jak odzież, obuwie, biżuterię kosmetyki i drobiazgi. W celu odtworzenia warunków sprzed pożaru powódka musi zakupić meble oraz sprzęt AGD i RTV. Nieodzowne jest oszacowanie wydatków na uzupełnienie przez powódkę odzieży, obuwia i przedmiotów wyposażania domowego. Powódka podkreśliła, że większość przedmiotów, którymi dysponowała w dacie pożaru nie było nowych i prezentowało pewien sposób zużycia. Aby odtworzyć stan ruchomości sprzed pożaru powódka będzie musiała zakupić nowe produkty, co stanowić będzie wysoki wydatek. Powódka przedstawiła swój spis przedmiotów utraconych wskutek wypadku, który jest zbieżny z wykazem likwidatora szkód A. Ś. do akt szkody nr 11/14/81/56.

W piśmie z dnia 19.12.2017 roku - k. 513 powódka rozszerzyła żądanie pozwu z uwagi na wyliczenia biegłej A. B. domagając się zasądzenia odszkodowania w kwocie 234.777,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pismem z dnia 26.01.2018r. – k. 518 – 519 pozwany ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Zakwestionował roszczenie co do wysokości, albowiem kwota, której żąda powódka przekracza wysokość odszkodowania ustalonego w oparciu o wiążące strony zapisy umowne. Za prawidłowe należy uznać wyliczenie szkody w postępowaniu likwidacyjnym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest właścicielką nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonej w M. pod nr 160 obj Kw (...), na podstawie umowy darowizny z dnia 24.07.1996 roku. Mocą tej umowy ustanowiono na rzecz J. W. (1) i S. W. służebności osobiste polegające na prawie do mieszkania w jednym pokoju jednorazowo, dobrowolnie i ostatecznie wybranym oraz prawie korzystania z kuchni, łazienki i przedpokoju z domownikami. J. W. (1) był zameldowany w tym budynku.

(dowód: odpis Kw k. 249-254)

Powódka zamieszkiwała wraz z bratem i chorą matką w domu w M. do roku 2011. R. S. i J. W. (1) razem naprzemiennie opiekowali się chorą matką. Gdy powódka była w pracy, S. W. doglądał J. W. (1), który nie pracował na stałe tylko dorywczo. J. W. (1) utrzymywał się z dochodów z prac dorywczych oraz emerytury matki. Załamał się po zwolnieniu go z pracy w odlewni. Był zazdrosny to, że powódka radzi sobie w trudnej sytuacji i wyżywał się na niej.

W związku z powyższą darowizną między powódką i jej bratem J. W. (1) powstała sytuacja konfliktowa. J. W. (1) czuł się skrzywdzony decyzją rodziców, chociaż otrzymał od nich nieruchomość gruntową obok, na której wybudował własny dom. W 2013 roku na dom J. W. nadano nr. 911. Dom ten w tym czasie nadawał się do zamieszkania, miał urządzonej kuchnię i łazienkę. J. W. (1) nie chciał się do niego przeprowadzić z czystej złośliwości. W domu powódki nie musiał też za nic płacić, a ze wszystkiego korzystał.

J. W. (1) korzystał z pomieszczeń przyznanych mu w domu powódki. Uzurpował sobie prawo do decydowania o majątku powódki. Kontrolował jej działania. Zabierał jej i niszczył rzeczy osobiste jak laptop czy aparat fotograficzny, zabierał dokumenty. Zwracał się do powódki per pani i w sposób bardzo wulgarny, nigdy jak do siostry. Relacje między rodzeństwem były bardzo złe. Niejednokrotnie w związku z tymi złymi relacjami interweniowała w domu powódki policja. J. W. (1) izolował też matkę od powódki. Zamykał powódce drzwi w domu, nie wpuszczał jej do środka. Od 2009 roku powódka zaczęła inicjować przeciwko bratu postępowania karne. Zaprzestała mu gotować i prać.

J. W. (1) wyrzucił powódkę z domu, zamykając jej drzwi. W związku z powyższym w 2011 roku powódka wyprowadziła się z M. i zamieszkała wraz z córką w L., której pomagała w opiece nad dziećmi.

Powódka powróciła do domu w M. w grudniu 2013 roku. J. W. (1) zamknął jej drzwi. Nie pomogła interwencja policji. Następnie powódka wraz z konkubentem zdecydowali się na wywarzenie drzwi. Powódka weszła do domu siłą, co doprowadziło do gwałtownej awantury z J. W. (1). Interweniowała policja, która aresztowała J. W. (1) z uwagi na prezentowany poziom agresji. W stosunku do J. W. zastosowano środek tymczasowy - zakaz zbliżania się do powódki.

Powódka zdecydowała się na powrót do domu, gdyż J. W. (1) nieprawidłowo zajmował się matką, była ona zaniedbana pod względem higienicznym i zdrowotnym. J. W. zamykał matkę w piwnicy, nie zaprowadzał do lekarza. Nie wpuszczał do domu nikogo: policji, pracowników socjalnych. Powódka uznała, że mimo istniejącego konfliktu z bratem musi zająć się chorą matką.

Wraz z powrotem do domu powódka nie podejmowała żadnego dialogu z bratem J. W., bała się go. Brat unikał z nią kontaktu słownego, bowiem miał orzeczony zakaz zbliżania się do niej. Powódka nic z nim nie ustalała, gdyż J. W. (1) był bardzo agresywny słownie, każda rozmowa kończyła się kłótnią. J. W. dalej nie posiadał własnego źródła utrzymania. Nigdy nie dokładał się do opłat za dom powódki. Wszelkie opłaty za media regulowała powódka. To ona zakupywała też żywość i inne artykuły potrzebne do prowadzenia domu. J. W. (1) korzystał z wszystkiego co kupowała powódka, także z obiadów przez nią przygotowywanych, gdyż uważał, że mu się to należy. Powódka z bratem nigdy wspólnie nie spożywała posiłków, nie robiła zakupów. O niczym wspólnie nie decydowali. Nie prowadzili jednego gospodarstwa domowego. Po siłowym powrocie powódki do domu J. W. (1) groził siostrze, także pożarem.

W grudniu 2013-2014 roku powódka zainicjowała przeciwko bratu sprawy o kradzież, znęcanie się nad nią. Powódka starała się o wymeldowanie i wyeksmitowanie brata z domu do niej należącego.

(dowód: zeznania świadka J. J. k.126 0:23:54, zeznania świadka O. L. k. 126 0:42:15, zeznania świadka A. J. k. 126 0:49:06, zeznania świadka Z. S. k. 126 0:58:13, zeznania A. B. (2) k. 167/2 0:8:04, zeznania świadka P. T. k.167/2 0:27:41, zeznania powódki k. 167/2 0:45:49, dokumenty w aktach II K 985/14 i aktach II K 772/11, IIK 691/13, II K 80/14, I C 156/12, II K 495/14, I C 156/12)

Powódka z posiadanych środków z pracy za granicą do 2013 roku remontowała swój dom. Wymieniła stolarkę drzwiową i okienną, zrobiła nową łazienkę i kuchnię z meblami, dokonano remontu podłóg i ścian. Wymieniła instalację elektryczną, kanalizacyjno-wodną i co, wymieniła meble w pokojach.

(dowód: zeznania świadka J. J. k.126 0:23:54, zeznania świadka O. L. k. 126 0:42:15, zeznania świadka A. J. k. 126 0:49:06, zeznania świadka Z. S. k. 126 0:58:13, zeznania A. B. (2) k. 167/2 0:8:04, zeznania świadka P. T. k.167/2 0:27:41, zeznania powódki k. 167/2 0:45:49, faktury k. 299)

Powódka zawarła z pozwanym Towarzystwem (...) z/s w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia rolnego. Zawarła umowę nr (...) obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych w okresie ubezpieczenia od 1.01.2014 roku do 31.12.2014 roku. Suma ubezpieczenia za budynek mieszkalny wynosiła 198.000 zł. Zawarła też umowę dobrowolnego ubezpieczenia dla gospodarstw rolnych (...), której podmiotem było m.in. ubezpieczenie ruchomości i stałych elementów wykończenia budynku od zdarzeń losowych nr (...). Sumę ubezpieczenia ruchomości domowych i stałych elementów wykończenia budynku ustalono na 50.000 zł.

Integralną częścią umowy były Ogólne Warunki Ubezpieczenia DLA GOSPODARSTW ROLNYCH (...).

W par 4 ust 1 pkt 2 i 3 określono definicję budynku gospodarczego jako trwale związanego z gruntem budynku wolnostojącego przeznaczonego na cele gospodarcze, a także garaż wolnostojący, oraz definicję budynku mieszkalnego jako obiektu budowlanego o pow powyżej 20 mkw, oddanego do użytkowania zgodnie z ogólnie obowiązującymi przepisami prawa, obejmującego fundamenty, mury, stropy, dach, okna i drzwi wraz z zamknięciami, kominy, wewnętrzne instalacje: centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gazowe, alarmowe, domofonowe,

antenowe i odgromowe oraz stałe elementy wykończenia budynku. Osobami bliskimi ubezpieczonego zdefiniowano osoby pozostające z ubezpieczającym we wspólnym gospodarstwie domowym: tj małżonka lub konkubenta, dzieci, pasierbów, dzieci przysposobione oraz przyjęte na wychowanie, rodzice, ojczyma, macochę, teściów, przysposabiających, dziadków, wnuków, rodzeństwo, zięciów, synowe - par 4 ust 1 pkt 18.

Na podstawie par 5 pkt 1 OWU Towarzystwo nie odpowiadało za szkody wyrządzone umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa, w stanie nietrzeźwości, pod wpływem działania narkotyków lub innych środków odurzających oraz środków psychotropowych przez ubezpieczającego lub ubezpieczonego lub osoby za, które ponosi on odpowiedzialność, lub z którymi pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym.

Górną granicą odpowiedzialności Towarzystwa stanowiła suma ubezpieczenia lub suma gwarancyjna określona w umowie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem postanowień § 30 ust. 2, § 35 ust. 4, § 38, § 55 ust. 2, § 59, § 69 ust 1 i 3 oraz § 74 ust. 1- par 9 ust 1 OWU.

W razie zajścia zdarzenia, którego następstwem była lub mogła być szkoda, Ubezpieczający zobowiązany był: powiadomić niezwłocznie Towarzystwo o powstaniu szkody, nie później niż trzeciego dnia od jej powstania lub uzyskania informacji o jej powstaniu, z uwzględnieniem postanowień par 53, 63 ust 1 pkt 3, par 70 pkt 1 OWU-par 14 ust 1 pkt 2.

Odszkodowanie ustalano w kwocie odpowiadającej rozmiarowi szkody z uwzględnieniem odpowiednich postanowień OWU Bezpieczna Zagroda - par 15 ust 1. Odszkodowanie wypłacone przez Towarzystwo z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższe od poniesionej szkody - par 15 ust 2. Wysokość odszkodowania za szkody w mieniu ustala się przyjmując za podstawę: rachunek strat, stan faktyczny szkody i okoliczności jej powstania stwierdzone przez przedstawiciela Towarzystwa na miejscu szkody przy współudziale ubezpieczającego lub sposób przez niego wskazanych. Koszty i ceny rynkowe obowiązujące na danym terenie w dniu powstania szkody - par 16 ust 2. Ustaloną wysokość odszkodowania za szkody w mieniu pomniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, sprzedaży, przeróbki lub naprawy - par 16 ust. 4.

Towarzystwo zwraca Ubezpieczającemu w granicach sumy ubezpieczenia poniesione przez niego: udokumentowane koszty usunięcia awarii instalacji do wysokości 5% sumy ubezpieczenia, jednak nie więcej niż 10 000 PLN - par 17 pkt 3.

Towarzystwo wypłaca odszkodowanie na podstawie uznania roszczenia lub ugody w terminie 30 dni od dnia otrzymania przez Towarzystwo zgłoszenia szkody lub na podstawie prawomocnego orzeczenia-par 18 ust 1.

Ochrona ubezpieczeniowa obejmuje szkody będące bezpośrednim następstwem zdarzeń losowych m.in. ognia - par 25.

Zgonie z par 38 OWU w ramach zadeklarowanej sumy ubezpieczenia ruchomości domowych i stałych elementów wykończenia budynku mieszkalnego, Towarzystwo odpowiada za szkody do wysokości limitów:

- 1) 100% sumy ubezpieczenia – urządzenia domowe, przedmioty do prowadzenia gospodarstwa domowego, odzież oraz inne przedmioty osobistego użytku,
- 2) 80% sumy ubezpieczenia sprzęt audiowizualny, muzyczny, fotograficzny i komputerowy ;
- 3) 10% sumy ubezpieczenia, jednak nie więcej niż 5 000 PLN – wyroby ze złota, srebra i platyny oraz biżuteria, jeżeli nie są przechowywane w sejfie przez, który rozumie się schowek stalowy trwale przymocowany do podłogi lub ściany z zamkiem atestowanym.
- 4) 50% sumy ubezpieczenia – sprzęt turystyczny, sportowy i rehabilitacyjny, w tym: wózki inwalidzkie, rowery, kajaki, łodzie, pontony, deski surfingowe, lotnie i paralotnie, ubezpieczeniu nie podlegają ich silniki,

- 5) 100% sumy ubezpieczenia stałe elementy wykończenia budynku mieszkalnego,
- 6) 5% sumy ubezpieczenia – ruchomości domowe przechowywane poza budynkiem mieszkalnym w pomieszczeniach określonych w § 34 ust. 3 pkt 2-3,
- 7) 5% sumy ubezpieczenia, jednak nie więcej niż 1 000 PLN – gotówka i inne wartości pieniężne,
- 8) 5% sumy ubezpieczenia, jednak nie więcej niż 500 PLN – części anten znajdujące się na zewnątrz lokalu objętego ubezpieczeniem,

(dowód: umowa ubezpieczenia k. 14, OGÓLNE WARUNKI UBEZPIECZENIA DLA GOSPODARSTW ROLNYCH (...) k. 15 i k. 61-72)

W dniu 23.03.2014 roku pod nieobecność domowników J. W. (1) dokonał podpalenia budynku nr (...) w M., wcześniej wyprowadzając z niego chorą matkę. Wcześniej zgromadził duże ilości paliwa. Paliwo to przelał do szklanych butelek, w których umieścił szmaciane zapalniki, w dniu pożaru rozmieścił te butelki w różnych miejscach domu, podpalił budynek paliwem. Dodatkowo przesłaniał w domu żaluzje w oknach, żeby nie było widać, że się pali i żeby nie podjęto zbyt szybko akcji gaśniczej.

Powódka po przyjeździe z pracy wraz z konkubentem J. J. zauważyli pożar i zgłosili to straży pożarnej i policji, podjęto akcję gaśniczą. J. W. (4) uciekł.

(dowód: zeznania świadka J. J. k.126 0:23:54, zeznania świadka O. L. k. 126 0:42:15, zeznania świadka A. J. k. 126 0:49:06, zeznania świadka Z. S. k. 126 0:58:13, zeznania A. B. (2) k. 167/2 0:8:04, zeznania świadka P. T. k.167/2 0:27:41, zeznania powódki k. 167/2 0:45:49)

Po pożarze powódka przy pomocy konkubenta i własnymi siłami zaczęła prace remontowe w spalonym budynku. Za instalację wod-kan-CO zapłaciła 16.000zł, wymieniono kocioł grzewczy, bo wcześniejszy uległ zniszczeniu w pożarze. Wykonano też nowy przyłącz elektryczny, a wewnętrzną instancję elektryczną przebudowano. Wymieniono okna i drzwi, wyremontowano podłogi i posadzki na parterze, wykuto i położono na nowo tynki wewnętrzne. Wykonano nowe wewnętrzne schody drewniane. Odnowiono tynki na suficie w piwnicy. Rozpoczęto montaż konstrukcji sufitów podwieszanych. Powódka wykonała łazienkę w nowym miejscu, gdyż pierwotnie łazienka był położona pod schodami prowadzącymi na strych, które uległy spaleni. Powódka zorganizowała łazienkę w jednym z pokoi. Zmówiła meble. Odtworzyła jeden pokój, w którym mieszka.

(dowód: zeznania świadka J. J. k.126 0:23:54, zeznania świadka O. L. k. 126 0:42:15, zeznania świadka A. J. k. 126 0:49:06, zeznania świadka Z. S. k. 126 0:58:13, zeznania A. B. (2) k. 167/2 0:8:04, zeznania świadka P. T. k.167/2 0:27:41, zeznania powódki k. 167/2 0:45:49, faktury k. 299-320, zaświadczenie k. 439, opinia Z. D. k. 376-391)

Pismem z dnia 30.04.2014 roku strona pozwana zawiadomiła powódkę, że nie może przyjąć odpowiedzialności za szkodę pożarową z dnia 23.03.2014 roku, gdzie spaleni uległ budynek mieszkalny i mienie ruchome w budynku mieszkalnym w M. 160. Według ubezpieczyciela nie ponosi ona odpowiedzialności za spaleni domu i mienia ruchomego. Na podstawie art. 73 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) z dnia 22.05.2003 roku „ Zakład (...) nie odpowiada za zaistniałe w budynkach rolniczych szkody: wyrządzone umyślnie przez ubezpieczającego lub osobę, za która ubezpieczający ponosi odpowiedzialność lub, która pozostaje z ubezpieczającym we wspólnym gospodarstwie domowym”. Ponadto brak odpowiedzialności wynika z art. 5 pkt 1 OWU, ponieważ podpaleni dokonał J. W. (1), pozostający z ubezpieczającym we wspólnym gospodarstwie domowym. Miał prawo dożywotniego przebywania w podpalonym budynku. Zdaniem ubezpieczyciela działanie J. W. nosiło też znamiona winy umyślniej, ponieważ miał zamiar podpaleni domu powódki, o czym świadczy przygotowanie się do tego. J. W. (1) zdawał sobie sprawę z konsekwencji swojego czynu i robił wszystko, aby skutki jego działania przyniosły pożądany i jak najlepszy efekt.

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel ustalił wysokość szkody w budynku mieszkalnym na 90.150,73 zł oraz wartość szkody w mieniu ruchomym na 21.298 zł.

(dowód: pismo z dnia 30.04.2014 r. k. 16-19, dokumenty w aktach likwidacji szkody 11/14/81/56)

Pismem z dnia 30.07.2014 roku powódka wezwała stronę pozwaną do dobrowolnego spełnienia świadczenia w terminie 7 dni od otrzymania tego wezwania. Podała, że jej roszczenie wynika z zawartych umów ubezpieczeń gospodarstw rolnych. Domagała się kwoty około 110.000 zł oszacowanej w postępowaniu przez ubezpieczyciela. W piśmie tym powódka podkreśliła, że nie pozostawała z J. W. (1) we wspólnym gospodarstwie domowym. Zaznaczyła, że była z bratem w konflikcie. Posiadał on swój budynek mieszkalny obok. Zaprzeczyła istnieniu między nią a bratem więzi majątkowej, pozwalającej ustalić, że pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym.

Pozwany ubezpieczyciel drogą e-mailową 13.08.2014 roku poinformował pełn. powódki, że podtrzymuje swoją wcześniejszą argumentację i nie znajduje podstaw do wypłaty odszkodowania.

(dowód: pismo z dnia 30.07.2014 roku k. 20-21, e-mail k. 22)

W dniu 14.09.2014 roku J. W. (1) zmarł. Prokuratura Rejonowa w Gorlicach postanowieniem z dnia 14.10.2015 r. umorzyła śledztwo w sprawie Ds. 1297/15 (...), dotyczące nieumyślnego spowodowania śmierci J. W., wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

(dowód: pismo KP w G. z dnia 19.10.2015 roku k. 157)

Na skutek pożaru doszło do utraty wytrzymałości belek stalowych i stropu nad parterem. Strop należy kompleksowo wzmocnić, przez dołożenie dodatkowych belek stalowych. Więźba dachowa jest częściowo uszkodzona w wyniku działania pożaru. Elementy krokwi, płatwie, mułłaty są osmolone i częściowo nadpalone. Przekroje tych elementów konstrukcyjnych nie odpowiadają wymogom. Dodatkowo nadpalenie doprowadziło do obniżenia ich wytrzymałości. Należy wymienić całą więźbę dachową. W wyniku pożaru zniszczeniu uległa powłoka cynkowa pokrycia dachowego. Blacha wymaga wymiany na nową, łącznie z obróbkami blacharskimi. Kominy w przestrzeni strychowej uległy całkowitemu zniszczeniu, wymagają całkowitej przebudowy. W wyniku pożaru doszło do ich licznych spękań i deformacji. Ściany konstrukcyjne nie uległy uszkodzeniom, ale doszło do uszkodzenia elewacji poprzez nadpalenie. Z uwagi na nadpalenie części elewacji wymaga ona w całości remontu. Stolarka okienna i drzwiowa zostały po pożarze wymienione, nie wymieniono okien na strychu, które po pożarze nie nadają się do dalszej eksploatacji.

Wartość szkody powódki w zakresie stropu nad parterem, więźby dachowej, przewodów kominowych, okien na strychu, elewacji czyli prac pozostałych do wykonania to 125.172,23 zł brutto.

Wartość prac już wykonanych przez powódkę wynosi 67.940,37 zł netto, a 73.375,60 brutto. W tym koszt wykonania instalacji wod-kan 5.800 zł, instalacji CO 12.100 zł, instalacji elektrycznej 5.200 zł, w sumie 23.100 zł

W sumie koszty remontu budynku powódki wynoszą 198.547,83 zł brutto.

(dowód: opinia Z. D. k. 376-391, opinia A. B. k. 465-497)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, których wiarygodności nie podważano, informacjach uzyskanych od różnych instytucji, dokumentów zalegających związkowych spraw karnych i cywilnych Sądu Rejonowego w Gorlicach oraz aktach likwidacji szkody, opiniach biegłego A. B. i Z. D., zeznaniach powódki i świadków.

Wpływ pożaru na zwiększenie szkody w związku z naruszeniem elementów konstrukcyjnych budynku przedstawił profesjonalnie i rzeczowo biegły Z. D. (2). Opinia ta nie była kwestionowana przez strony.

Wartość szkody powódki w zakresie stropu nad parterem, więźby dachowej, przewodów kominowych, okien na strychu, elewacji i prac już wykonanych oszacowała biegła A. B., przedstawiając również w opinii sposób wykonania prac naprawczych. W zasadzie w kosztorysie sporządzonym przez biegłą ujęto całą wartość szkody, w tym stratę jaką na skutek pożaru poniosła powódka, kosztów remontu i nakładów koniecznych na usunięcie szkody w budynku mieszkalnym do stanu sprzed pożaru z dnia 23.03.2014. Sposób wykonania prac i zakres napraw przedstawiony przez A. B. pozostaje zbieżny z opinią Z. D., chociaż biegła A. B. wskazała na konieczność wymiany całej więźby dachowej, gdy Z. D. podawał, że będzie konieczna wymiana 30% drewna. Z uwagi na złożoność więźby dachowej i nadpalenie podstawowych części więźby dachowej Sąd oparł się na wniosku A. B., że więźba dachowa wymaga pełnej wymiany. Biegła A. B. wyceniła też koszt naprawy łazienki w miejscu gdzie znajdowała się przed pożarem. Opinia ta nie była przez strony kwestionowana.

W ustaleniach faktycznych pominięto opinię biegłego J. H. wraz z opiniami uzupełniającymi na okoliczność oszacowania popożarowej szkody powódki w budynku w M.. W ocenie Sądu dzieląc zarzuty powódki opinia biegłego R. H. z opiniami uzupełniającymi jest niekompletna i oparta na przyjęciu wykonania prac odtworzeniowych metodą gospodarczą, a przez to jej wartość zaniżono. Opinia nie zawiera też wyceny odtworzenia instalacji elektrycznej, wod-can, gazowej. Niektóre materiały biegły oszacował w oparciu o zaniżone ceny. Opinia ta nie mogła zatem stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Powyższe braki opinii doprowadziły biegłego do oszacowania szkody na poziomie nie pozwalającym na dorowadzenie budynku do stanu sprzed pożaru. Biegły w tej opinii nie ocenił też wpływu pożaru na elementy konstrukcyjne budynku. W opinii uzupełniającej nie odniósł się merytorycznie do zarzutów biegłego, puentując, że pełn. powódki podniósł bezzasadne zarzuty z uwagi na zajęte stanowisko procesowe.

Zeznania powódki Sąd ocenił w kategoriach wiarygodności. Sąd za przekonywujące jej uznał zeznania dotyczące okoliczności pożaru. Powódka przedstawiła też jak wyglądało jej życie z bratem J. W.,

Świadkowie O. L. - funkcjonariusz policji, J. J. - konkubent powódki, Z. S. - sąsiadka, A. J. – sąsiadka, A. B. (2) – córka powódki, P. T. - funkcjonariusz policji zeznawali szczerze i logicznie. Ich zeznania wzajemnie się uzupełniały. W/w świadkowie opisali sposób funkcjonowania J. W. (1) w relacjach rodzinnych z powódką w okresie poprzedzającym pożar z własnych obserwacji. Zwracali uwagę na nieprawidłowe traktowanie powódki przez J. W. (1).

Sąd nie przesłuchał świadka J. W. (1) i świadka S. W. wg wniosku dowodowego strony pozwanej k. 56, bo zmarli. Ponadto strona pozwana te wnioski dowodowe cofnęła k. 167/2.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Strona pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę, którą wyrządził powódce w budynku mieszkalnym i ruchomościach J. W. (1) na podstawie zawartej z ubezpieczycielem umowy obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych ubezpieczenia nr (...) i umowy dobrowolnego ubezpieczenia dla gospodarstw rolnych (...). Art. 805 § 1 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z art. 59 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013.392 j.t.) rolnik jest obowiązany zawrzeć umowę ubezpieczenia budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego, zwanego dalej "budynkiem rolniczym", od ognia i innych zdarzeń losowych. Ubezpieczenie budynków rolniczych jest ubezpieczeniem majątkowym dotyczącym mienia. Celem ubezpieczenia majątkowego jest wyrównanie uszczerbku w majątku ubezpieczającego, spowodowanego wypadkami ubezpieczeniowymi przewidzianymi w umowie ubezpieczenia.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy doszło do zdarzenia losowego pożaru objętego umową obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych ubezpieczenia nr (...) i umową dobrowolnego ubezpieczenia dla gospodarstw rolnych (...) w zakresie ruchomości.

Pozwany ubezpieczyciel kwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady powołując się na art. 73 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) oraz par 5 ust 1 OWU DLA GOSPODARSTW ROLNYCH (...), twierdząc, że nie odpowiada za szkody w budynku i mieniu ruchomym powódki, które zostały wyrządzone umyślnie przez J. W. (1), który podpalił budynek powódki, działając celowo z chęcią wyrządzenia jej szkody. Ponadto pozostawał też z powódką we wspólnym gospodarstwie domowym.

Argumentację strony pozwanej Sąd uznał za bezpodstawną. Powódka bowiem nie prowadziła wraz z bratem J. W. (1), który doprowadził do pożaru jej domu w M. wspólnego, gospodarstwa domowego. W okolicznościach niniejszej sprawy, nie istniała żadna wątpliwość, że pożar domu w M. pod nr 160 wywołał brat powódki J. W. (1). Nie budziła też wątpliwości jego wina umyślna w wywołaniu pożaru z uwagi na skrupulatne przygotowanie się do niego. Zasadnicze znaczenie dla ustalenia ewentualnej odpowiedzialności ubezpieczyciela i jej rozstrzygnięcia miały dowody przeprowadzone na okoliczność pozostawania powódki we wspólnym gospodarstwie ze sprawcą szkody.

Artykuł 73 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) z dnia 22.05.2003 roku zawiera enumeratywne wyliczenie wyłączeń odpowiedzialności ubezpieczyciela. Pierwszą grupę (art. 73 pkt 1 i 2) stanowią przypadki, w których do powstania szkody doszło na skutek zachowania samego ubezpieczającego bądź osób z nim związanych. Artykuł 73 pkt 1 i 2 stanowi *lex specialis* wobec art. 827 k.c., regulującego kwestię odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody powstałe wskutek winy umyślnej bądź rażącego niedbalstwa ubezpieczającego oraz związanych z nim osób. Treść art. 73 pkt 1 i 2 wskazuje na to, że z zakresu ubezpieczenia są wyłączone szkody wyrządzone zarówno umyślnie, jak i na skutek rażącego niedbalstwa przez następujące osoby: ubezpieczającego, osoby, za które ubezpieczający ponosi odpowiedzialność, osoby pozostające z ubezpieczającym we wspólnym gospodarstwie domowym.

Podobne ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela zawarto w par 5 ust 1 OWU DLA GOSPODARSTW ROLNYCH (...) stanowiących integralną część umowy w zakresie ubezpieczenia mienia ruchomego, którą zawarły strony postępowania.

Odwołując się do treści art. 73 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) tj. z dnia 21 listopada 2016 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 2060) oraz judykatów i poglądów doktryny tutaj Sąd uważa, że określona osoba spełnia kryteria przewidziane w tym przepisie niezależnie od więzi pokrewieństwa, przez fakt rzeczywistego zamieszkiwania w tym samym gospodarstwie domowym z ubezpieczającym oraz istnienie więzi gospodarczej, polegającej na wspólnym prowadzeniu tego gospodarstwa. O zaliczeniu decyduje więź majątkowa, a nie pokrewieństwo.

Jak wykazało to postępowanie powódkę z bratem J. W. (1), który podpalił jej dom łączyły tylko więzi pokrewieństwa i zamieszkiwania w jednym budynku. Powódki z bratem nie łączyła jednak więź gospodarcza po tym jak w grudniu 2013 roku powróciła do domu w M.. Wraz z powrotem powódki do domu stanowiącego jej własność pogłębił się konflikt między rodzeństwem, w toku były przeciwko J. W. (1) sprawy karne o znęcanie się nad powódką, kradzieże, sprawa o wymeldowanie i eksmisję. Nie było między nimi żadnego dialogu, który jest przecież fundamentem współdziałania w prowadzeniu gospodarstwa domowego. To gospodarstwo domowe w tej sprawie w zasadzie samodzielnie prowadziła powódka, a jej brat tylko korzystał z tego co w domu się znajdowało, gdyż uważał, że ma do tego prawo. Wymuszanie wspólnego zamieszkiwania, czy żerowanie finansowe na członku rodziny nie może być rozumiane jako prowadzenie wspólnie gospodarstwa domowego. To powódka samodzielnie robiła zakupy do domu, opłacała rachunki za media. J. W. (1) w tych czynnościach nie uczestniczył. Powódka wymieniała się z bratem opieką nad schorowaną matką, lecz i to nie stanowi o prowadzeniu przez nich wspólnego gospodarstwa domowego. Powódki i jej brata nie łączyła żadna więź ekonomiczna zatem nie pozostawali oni we wspólnym gospodarstwie domowym. Fakt zamieszkiwania w jednym domu wynikał z postawy J. W. (1), który z czystej złośliwości i względów finansowych nie chciał zamieszkać w swoim osobnym domu. Brak pozytywnych więzi między rodzeństwem, w tym woli powódki do prowadzenia wspólnego z bratem gospodarstwa domowego, dodatkowo uwiarygadnia fakt, że powódka po powrocie do domu w grudniu 2013 roku nie gotowała bratu, nie prała mu.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć słuszność wywodów pozwanego ubezpieczyciela, że istniejące między rodzeństwem w dacie zdarzenia nikłe przejawy istnienia więzi natury ekonomicznej, stanowiły podstawę do zastosowania art. 73 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i wyłączenia jego odpowiedzialności, to powołanie się pozwanego na wymienioną przesłankę zwalniającą go od obowiązku świadczenia - w świetle wyjątkowo drastycznych i szczególnych okoliczności przedmiotowego stanu faktycznego, winno zostać ocenione jako stanowiące nadużycie prawa w kontekście wskazań wynikających z art. 5 k.c. Obrona podjęta przez pozwanego jest bowiem nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego w obliczu sytuacji, w której powódka na skutek istniejącego między nią i bratem konfliktu, zwińczonego tragicznymi wydarzeniami w postaci wzniesienia pożaru przez J. W. (1), a następnie jego samobójstwa, utraciła dorobek całego swojego życia. Pozbawienie jej prawa do odszkodowania, z tej przyczyny, że w obrębie należącego do niej gospodarstwa rolnego, ze względów czysto ekonomicznych, zamieszkiwał jej brat, nie posiadający zatrudnienia i żerujący na niej (w sytuacji, gdy powódka dążyła do wyeksmitowania go ze swojego domu inicjując odpowiednie postępowania, ale również otwartej wrogości, której skutkiem było tak dramatyczne zdarzenie; spowodowane tym, że brat powódki wolał zniszczyć cały majątek powódki, a później odebrać sobie życie), kłóci się z zasadami współżycia społecznego, w tym z zasadą humanitaryzmu, ale także lojalności kontraktowej stron umowy ubezpieczenia. Powódka bowiem regularnie wywiązywała się ze swoich obowiązków składkowych, a w sytuacji, gdy znalazła się bez swojej winy w dramatycznej sytuacji życiowej pozostała bez ochrony ubezpieczeniowej.

Klauzula generalna niedopuszczalności czynienia ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego ma na celu zapobieganie stosowania prawa w sposób prowadzący do skutków nieetycznych lub rozmiągających się w sposób zasadniczy z celem danej regulacji prawnej. Jeśli więc uwzględnienie powództwa, zgodnego z literą prawa, powodowałoby skutki rażąco niesprawiedliwe i krzywdzące (*summum ius summa iniuria*), nie dające się zaakceptować z punktu widzenia norm moralnych i wartości powszechnie uznawanych w społeczeństwie, art. 5 k.c. zezwala na jego oddalenie. Należy jednak pamiętać, że istotą prawa cywilnego jest ochrona praw podmiotowych, tak więc odmowa udzielenia tej ochrony osobie, która korzysta z przysługującego jej prawa podmiotowego w sposób zgodny z jego treścią, może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo i musi być uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w określonym układzie stosunków uwzględnienie powództwa prowadziłoby do skutków szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 555/14). Powyższe stanowisko znajduje oparcie w ugruntowanym orzecznictwie i poglądach doktryny, w którym choć wskazuje się, że zastosowanie art. 5 k.c. nie może prowadzić do modyfikacji normy prawnej, ani do nabycia prawa lub jego zniweczenia, to jednocześnie podkreśla się, że obronny charakter art. 5 k.c. niekoniecznie musi się wiązać z występowaniem „atakującego” w roli powoda. Sąd musi bowiem rozważyć także, czy uwzględnienie podnoszonego przez pozwanego zarzutu obronnego o charakterze materialnoprawnym nie będzie równoznaczne z nadużyciem przez niego prawa podmiotowego. (por., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., sygn. II CSK 831/14, Lex nr 1938674, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2017 r., sygn. I CSK 447/15, Lex nr 2294412, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2017 r., sygn. V CSK 393/16, Lex nr 2306389; Księżak P. (red.), Pyziak-Szafnicka M. (red.), Giesen B., Katner W.J., Lewaszkiwicz-Petrykowska B., Majda R., Michniewicz-Broda E., Pajor T., Promińska U., Robaczyński W., Serwach M., Świdzki Z., Wojewoda M., Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, Komentarz do art. 5 k.c., Lex 2014, System Informacji Prawnej Lex). W ocenie Sądu, omówione wyżej wyjątkowe okoliczności rozpoznawanej sprawy uzasadniają ocenę zarzutu pozwanej jako przypadku nadużycia prawa.

Mając powyższe rozważania na względzie, Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie powódka zdołała wykazać, że w dacie powstania szkody tj. 23.03.2014 roku nie pozostawała z bratem J. W. (1) we wspólnym gospodarstwie domowym. Nie była też odpowiedzialna za osobę brata.

Pozwany ubezpieczyciel ponosi zatem odpowiedzialność za szkody powódki powstałe na skutek pożaru z dnia 23.03.2014 roku .

Art. 68. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, U.F.G i P.B.U.K stanowi, że wysokość szkody ustala się, z uwzględnieniem art. 69, na podstawie:

1) cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń; ustalenie wysokości szkody na podstawie tych cenników następuje w każdym przypadku niepodejmowania odbudowy, naprawy lub remontu budynku;

2) kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

2. Zakład ubezpieczeń jest obowiązany do corocznego aktualizowania cenników, o których mowa w ust. 1 pkt 1.

3. Zakład ubezpieczeń może zweryfikować zasadność wielkości i wartości robót ujętych w przedstawionym przez ubezpieczającego kosztorysie, o którym mowa w ust. 1 pkt 2. Kosztorys ten powinien zostać przedłożony przez ubezpieczającego najpóźniej w terminie 12 miesięcy od dnia powstania szkody.

4. Zakład ubezpieczeń nie uwzględnia stopnia zużycia budynku przy szkodach drobnych, których wartość nie przekracza równowartości w złotych 100 euro, ustalonej przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski obowiązującego w dniu ustalania odszkodowania.

Art. 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych U.F.G i P.B.U.K stanowi, że wysokość szkody w budynkach rolniczych:

1) zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy;

2) zwiększa się w granicach sumy ubezpieczenia o udokumentowane koszty uprzątnięcia miejsca szkody w wysokości do 5% wartości szkody.

W przedmiotowej sprawie rzeczywistą wysokość szkody jaką poniosła powódka na skutek pożaru z oszacowaniem prac już przez nią wykonanych wyliczyła biegła A. B. na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie w tym opinii Z. D.. Ta opinia odzwierciedla koszty związane z remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych i uwzględnia dotychczasowe wymiary, konstrukcję, materiały budowlane. Biegła oszacowała szkodę powódki na kwotę 198.547 zł brutto, w kwocie tej ujęła kwotę 23.100 zł za remont instalacji CO, elektrycznej, i wod-kan. Sąd uwzględnił pełną kwotę remontu w/w instalacji, bo par 17 ust 3 OWU DLA GOSPODARSTW ROLNYCH (...) - k. 56 odnosił się do maksymalnej sumy usunięcia awarii instalacji, a nie jej całkowitego remontu i wymiany.

Sąd zasądził jednak na rzecz powódki z tytułu odszkodowania za budynek mieszkalny wchodzący w skład gospodarstwa rolnego kwotę 198.000 zł jako górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, która wynika z określonej w umowie sumy ubezpieczenia. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Z mocy art. 824 kc § 1 kc jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Na podstawie postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczenia DLA GOSPODARSTW Rolnych (...), zważywszy na sumę ubezpieczenia (par 9 ust 1 OWU), która nie mogła przekraczać kwoty 50.000 zł, Sąd przyznał powódce 21.298 zł, a w pozostałym zakresie powództwo co do rekompensaty za utracone mienie ruchome oddalił. W tej sprawie powódka przedstawiła własne zestawienie utraconego mienia ruchomego na kwotę 36.299 zł, tego roszczenia w tej kwocie jednak nie udowodniła. Sąd zasądził 21.298 zł w oparciu o operat szkody sporządzony przez A. Ś. na potrzeby postępowania likwidacyjnego. Likwidator dokonał wyceny uwzględniając wszystkie postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia DLA GOSPODARSTW ROLNYCH (...), w szczególności par 38 dotyczący limitów przy rekompensacie szkody i uwzględniając zużycie utraconych przedmiotów. Kosztorys przedstawiony przez powódkę na k. 437-438 nie uwzględnia np. stanu zużycia sprzętów domowych. Ponadto wbrew twierdzeniom powódki nie pozostaje zbieżny z kosztorysem likwidatora, zawiera ceny zakupu nowych przedmiotów codziennego użytku. Sąd

zważył, że powódka w pozwie powołała się na wyliczenie szkody w mieniu ruchomym w oparciu o kosztorys likwidatora, dopiero w trakcie tego postępowania rozszerzyła żądanie w tym zakresie, nie udowadniając swojego roszczenia w wyższej kwocie. Na tą okoliczność powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosiła w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych.

Ustawowe odsetki od kwoty 121.448,73 zł zgłoszonej w pozwie Sąd przyznał od dnia wniesienia powództwa tj. 24.11.2014 roku z mocy art. art. 481 kc. Powódka wezwała pozwanego do zapłacenia odszkodowania za doznana szkodę w wysokości oszacowanej przez ubezpieczyciela pismem z dnia 30.07.2014 roku, które ubezpieczyciel otrzymał w dniu 4.08.2014 roku, wyznaczając mu 7 dni na spłatę. Pozwany ubezpieczyciel odmówił zapłaty podtrzymując twierdzenia formułowane w toku całego postępowania likwidacyjnego o tym, że występuje przypadek wyłącznie jego odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę spowodowaną przez domownika pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym na zasadzie art. 73 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...). Zdaniem Sądu ubezpieczyciel miał możliwość przeprowadzenia postępowania na okoliczność pozostawania powódki z J. W. (1) we wspólnym gospodarstwie domowym. Sprowadził natomiast tą przesłankę do wspólnego zamieszkiwania, odmawiając powódce przyznania swojej odpowiedzialności co do zasady. Powódka nie może ponosić ujemnych konsekwencji z tego powodu, iż ubezpieczyciel będąc profesjonalistą za wszelką cenę chciał zwolnić się z odpowiedzialności i nie rozpatrzył przypadku powódki w indywidualny sposób. W świetle powyższego, zdaniem Sądu, strona pozwana miała możliwość wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia swojej odpowiedzialności przed datą wniesienia pozwu odnośnie zgłoszonej w pozwie kwoty 121.448,73 zł. Od pozostałej kwoty 97.779,27 zł Sąd przyznał odsetki od dnia wyroku tj. 31.01.2018 roku do dnia zapłaty, bowiem dopiero na rozprawie w dniu 20.12.2017 roku powódka rozszerzyła żądanie. Zważywszy na konieczność doręczania zmodyfikowanego pozwu pozwanej i 30 dni na likwidację szkody odsetki od kwoty rozszerzonej przyznano od dnia wyroku.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 kpc. Powódka była w całości zwolniona od kosztów sądowych i korzystała z pomocy pełnomocnika z urzędu k. 23. Powódka wygrała proces w 93 %. Sąd przyznał ze środków SP pełnomocnikowi z urzędu przyznanemu dla powódki kwotę 8.856 zł wraz z podatkiem Vat w kwocie 1656 zł. Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz SP opłatę od pozwu od zasądzonej kwoty odszkodowania tj. 10.965 zł oraz 93 % tj. 12.574 zł kosztów opinii biegłych pokrytych tymczasowo ze środków SP w kwocie 13.520,01 zł, jak też 93% kosztów zastępstwa prawnego udzielonego powódce z urzędu tj. 8.236 zł. Pozostałe koszty wzajemnie zniesiono.

SSO Monika Świerad